

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 11. STYCZNIA ROKU 1799. W PIĄTEK.

z Wiednia dnia 2. Stycznia.

Cesarstwo Ichmość po cztero-dziennym zabawieniu w Brünna, na dniu 31. p. m. do tutejszej stolicy powróciło. — Na dniu 28. i 29. w Brünna korpus posilkowe Rosyjskie przechodziło w paradzie dla prezentowania się Cesarstwu Ichmość, którzy na przygotowanym umyślnie do tego miejscu, przed domem celnym znajdowali się. Parada zawsze kilka godzin trwała, gdyż wspomniane korpus prowadziło z sobą armaty, ekwipaż polowy, i podrożne szpitale. Początek parady zaczynali kozacy, po których następowali strzelcy, dalej grenadyerowie, muszkietery, a na koniec znowu strzelcy. Armaty i wozy prochowe znajdowały się także przy każdym regimencie. Na dniu 29. po skończonej paradzie drugiego oddziału wojska posilkowego, Cesarstwo Ichmość udał się na dolinę Königsfeld, gdzie przypatrowali się manewrom tegoż wojska. Najgodniejsze ciekawości były manewry strzelców, którzy ukryci za kozakami, leżąc na ziemi czolgał się i strzelali. Kałmucy z swoimi strzałami pomiędzy kozaków są umieszczeni. Wojsko to ma obrotić marsz swoj na Znajm, Krems, i St. Polten do Braunau, a piekarnom rozkazano tyle przystawić chleba, ile dla tego wojska będzie potrzeba, w przechodzie jego przez niższą Austrię. — Przybył tu niedawno kurjer z Neapolu, który jednak wladzyszy na okręt w Manfredonia, miesiąc czasu potrzebował aby się do nas mógł dostać. — Za przybył tu wiadomością o abdykacji Króla Sardyńskiego, trzech najznakomitszych tutejszych zagranicznych Ministrów odprawili konferencyę, po której rozefali kurjerów w rozmaite strony. Okoliczności tego zdarzenia podług niektórych są następujące: „Król miał się znajdować właśnie przy stole, kiedy Major Francuzki wszedł i żądał z nim mówić. Odpowiedziano mu: iż teraz to być nie może, ponieważ Król u stołu siedzi, Officer jednak nie odstąpił swego żądania, przekładając nagłość interesu. Doniesiono przeto Królowi o tym Officerze, z którym Król udał się zaraz do obok będącego pokoju. Tam wyraził zaraz Officer, iż ma zlecenie od Rządu swego oświadczenia mu, aby raczył dobrowolnie rzec się rządów państwa. Król odpowiedział, iż nie jest w stanie oprzeć się gwałtowi, i na wszystko jest gotów. Kiedy tak negocjacye w zamku się odbywały, 2000. Francuzów stanęło pod bronią. — Admirał Nelson miał już zacząć bombardować Genue. — Lifty prywatne z Włoch niepotwierdzają wiadomości ani o zajęciu Chivita-Fecchia, ani Ankony.

z Londynu dnia 14. Grudnia.

Przeznaczony do Berlina i Wiednia P. Tomasz Grenville, jeszcze nie rozpoczął podróży swojej dla mocnych pólnocno-wschodnich wiatrow, przeszkadzających mu do wypłynienia. Też same wiatry były przyczyną dla czego przeznaczone do dalszej blokady portu Texel, okręty wojenne z Jarmouth wypłynąć nie mogły, chociaż odebraliśmy wiadomość, iż w istocie kilka Hollenderskich okrętów wyszło na morze. Stojąca flotta w Jarmouth, składa się z 4. okrętów liniowych, 2. brygantyn, 1. kutra, i z floty Rossyjskiej od 6. okrętów liniowych i 2. fregat. Vice-Admirał Dixon ma tą wyprawą dowodzić, gdyż obaj Admirałowie Duncan i Onslow są chorzy. — Dyrektorowie kompanij wschodnio-indyjskiej udzielili kaffenhausowi Loyds wiadomość, którą odebrali od agenta swego z Konstantynopola, o zabiciu iakoby G. Buonaparte w Egip-

cie. — Xiążę dziedziczny Oranij ma znowu do Niemiec pojechać, uda się najprzód do Brunswiku. — Zjednoczenie Irlandyi z W. Brytanią w takim sposobie w jakim Szkocya z Anglią roku 1707. połączoną była, jest najwłaźniejszą po interesach skarbowych okolicznością, mającą się odbywać w parlamencie Angielskim i Irlandzkim. Lord Cornwallis już to oświadczył w Dublinie. Przewidzieć jednak można wielki w tej mierze opór, gdyż zjednoczeniu temu nie tylko właściwa opozycja, czyli stronicy zasad demokratycznych, ale dworlka nawet partya znaioma w parlamencie Irlandzkim pod nazwiskiem Orange, mocno się sprzeciwiają.

Nic tu bardziej teraz nie jest zwyczajniejszego nad wyścigi pługow, pomiędzy pierwszemi naszymi dobr właścicielami. Król znający się doskonale na rolnictwie, takowym zakładom bywa przytomny. Na dniu 15. Listopada w Windsor czynione były wyścigi pługowe między wołami królewskimi i lorda Sommerville w przytomności rodziny królewskiej. Pług lorda Sommerville jest z gatunku nowo wynalezionych, które od razu dwie lskiby robią, i zaprzężonych mają dwóch wołów jednego za drugim. ten jednak wynalazek został przez samego lorda Sommerville znacznie poprawiony. Dwie pary 5letnich byków własnego chowu Pana Sommerville zaprzężonych było, człowiek jeden prowadził je, a chłopiec popędzał. Doświadczenie czynione było na gruncie dołyć tegim lubo bez kamieni, z którego dawniej owies był zebrany. W jednej godzinie i 22. minutach woły P. Sommerville zorały trzy czwarte części morgu Angielskiego. Tym czasem król kazał także trzem pługom z których każdy miał 4. wołów, na tymże samym polu orać. Najlepsze z tych wołów wyorały w jedynymże przeciągu czasu cokolwiek więcej nad połowę pola, wyoranego przez woły Pana Sommerville.

W hrabstwie Chester w parafii Taxal ożenił się niedawno John Johnson, z Panią Maigorzatą Osborn. Wiek obojga tej pary wynosi 163. lat. Małżonek jest oycem 18. synów dziadem, 89. wnuków, a pradziadem 27. prawnuków. Małżonka jest matką 20. dzieci, babką 94. wnuków, a prababką 24. prawnuków. Potomstwo więc tych małżonków 272. głów wynosi. Z pomiędzy nich przeszło 100. osob przytomnych było aktowi ślubnemu.

Przed niejakim czasem Metodyści złożyli w Londynie powszechne zgromadzenie, na którym podali spisanie wszystkich swoich braci w różnych częściach świata znajdujących się. Podług tej drukowanej listy całkowita ich liczba dochodzi do 172.336. ludzi, których w samej Anglii 85.055. w Irlandyi 16.640. w Indyach Zachodnich 11.986. a 58.655. w zjednoczonych stanach Ameryki. — Ta sekta nie jest oddzielną od religij Anglikanów, tak iak są Prezbiterianie, Kwakrowie etc. Są to te same prawidła, lecz nieco surowsze, więcej przywiązania do tajemnic i mocniejsza skłonność do antyuzizmu. Metodyści mówią wiele o łasce, i o niekuteczności uczynków bez łalki. Kazania Anglikanów są tylko mowami tłumaczącymi, czytaniem bez deklamacyi, i bez żadnych wymowy ozdób. Kaznodzieje Metodystów wpadają w zapal, płaczą, krzyczą, mówią wiele o raju, piekle, i często sprawują wielkie poruszenia w zgromadzeniach, którym dają nazwisko Kongregacyow. Najpierwsi tej sekty Apofielowie rozchodzili się po Prowincjach i rozpowa-

dali swoje nauki pod gołym niebem po wfiach, gdzie sobie pozylkali wielką liczbę uczniów. Niedostawało im iak tylko być przesładowanemi, ażeby się stali nawet straszniemi. Lecz dowcipni ludzie zaczęli wyszydzać dziwactwa tej sekty. Znany Poeta i Aktor komiczny Samuel Foote udawał ie na teatrze. Te sposoby osłabiły wzrost tego nowego fanatyzmu. Sławny Jan Wilkes który był najweselszym i najdowcipniejszym partyzantem iakiego kiedy widziano, został członkiem parlamentu od miasta Aylesbury w hrabstwie Buckinghamshire, i sprawował tam urząd sędziego pokoju. Jeden kaznodzieja Metodystów przyszedł raz do niego z prośbą, o pozwolenie ażeby mógł zgromadzić mieszkańców miałeczka dla opowiadania im swojej nauki. Wilkes odpowiedział, iż Pleban miejscowy miewa bardzo dobre kazania, i że mieszkańcy niepotrzebowali innej nauki. — Mości Panie sędzio pokoju, rzekł na to Mislyonarz, przez łamą tylko obyczajność profilem WPana o pozwolenie, którego nie potrzebuje. Prawo nie zabrania mi mówić w miejscu publicznym, ani zgromadzonemu na nim ludowi pokazywać drogi zbawienia. Uczynię to, co mi się podobać będzie. — W rzeczy samej Wilkes pomiarkował, iż nie ma żadnego prawnego sposobu przeciwko tej fanatycznej gorliwości; lecz użył wybiegu: namowił swego strzelca, ażeby z swoją myśliwką trąbą udał się do miałeczka, do którego Mislyonarz zważył wielkie mnostwo ludu, i ażeby się zawsze obok niego znajdował. Gdy Metodysta otworzył usta na zaczęcie swego kazania, strzelec zaczął trąbić pojeźdnego. Gdy kaznodzieja rozkazywał mu, ażeby poszedł na inne miejsce popisywać się z swoim talentem, strzelec odpowiadał, iż ma wszędzie równe prawo trąbienia, iak on mowienia. Kaznodzieja poszedł dalej, toż samo i strzelec uczynił, i lkoru tylko pierwszy gotował się mówić, drugi zaczynał trąbić. Mieszkańcy którzy szczęściem jeszcze sobie nie zasmakowali w tej sekcie, wesolo ten żart przyjęli. Biedny mislyonarz widząc, iż przy takim żartowniściu niczego dokazać niepotrafił, poszedł gdzieindziej szukać szczęścia. — Ten sam Wilkes przesładowany potym w czasie ministrowstwa lorda Bute, przeciw któremu z niemniejszym dowcipem iako i śmiałością powstał, aresztowany, z pod opieki prawa wyjęty, nakoniec iako autor dwóch listów, jednego przeciw obyczajom, drugiego buntowniczych, na dwa lata do więzienia skazany, poburzył, iak wiadomo, wszystkich lud Angielski na swoją stronę, i mimo znaiomey jego pism i życia rozwiałości, surowi Metodystowie byli stronnikami jego najgorliwszemi. Jak we wszystkich sektach nieprzyjaznych rządowi, duch partyi przemagał w Metodystach nad zasady Religii. Dnia jednego uwiadomiono Wilkesa siedzącego w ten czas w więzieniu w Kings Banck, iż iakaś stara kobieta naprzykrzała się ażeby z nim mogła wiednym bardzo ważnym interesie pomówić. Wilkes kazał ją wprowadzić: Była to stara Metodystka, która zbliżywszy się do niego, rzekła napuszonym tonem: Mości Panie Wilkes, przysłała tu listem od P. Boga doniesić WPanu. — Ah (odpowiedział Wilkes) czynisz mi wiele honoru; — Poślanka Bólka niemniej rozniewiana iak zawstydzona, oddaliła się nic nieodpowiedziawszy, i poszła do tych od których była przysłana, donieść im o tak zuchwalej bezbożności. Mimo to jednak, Metodyści niemniej się przyłożyli tak przez swoje

pieniądze jako i wpływy, do zapłacenia długów *Wilkesa*, i do obrania go flopiami Aldermanem, Prezydentem, i Reprezentantem hrabstwa *Middlesex*.

z Paryża dnia 20. Grudnia.

Słychać iakoby kilku kuryerów przybyło do Dyktoryatu z wiadomością o nowym zwycięstwie nad armią *Neapolitańską*. Dodają, iż kolumna którą sam król *Neapolitański* w oboje swojej dowodził, ma być odcięta, i znajduje się w krytycznym położeniu. Lecz nie jeszcze w tej mierze urzędowego nie ogłoszono. — Król *Sardyński* w podróży swojej do portu, z którego miał do wyspy *Sardynii* popłynąć, eskortowany był od 400. w rownej liczbie *Francuzów* i *Piemontczyków*. — Przychody wyspy *Sardynii* wynoszą do półtora miliona franków, które zapewne temu zostawione będą. W fortecy *Turyskiej* pozostał także kawaler *de Damian* w zakład kapitulacji zawartej między królem *Sardyńskim* i Generałem *Joubert*. — Listy z *Marsylii* donoszą, iż przed tym portem ukazało się wiele okrętów wojennych *angielskich*, zdaje się być zamiarem *Anglików* *Marsylię* lub *Talon* blokować. Z *Lugdunu* jest w marszu wiele wojsk do *Marsylii*. — Liczba wojsk *Piemontskich* przyłączonych teraz do wojska naszego, wynosi 30.000.

Dalszy ciąg pism z Egiptu przez Redaktora ogłoszonych.

Dnia 1. Vendemiaire (22. Września) — *Arabowie* z osady *Sombad* w prowincji *Garbié*, którzy zamordowali wydział wojska złożonego częścią z 13. pułbrigady, częścią z 18. Regimentu kawalerji, atakowani byli przez dywizję Ob. *Dugua*, dowodzoną przez Generała *Verdier*. Po lekkiej potyczce wieś została zajęta i spalona; przeszedło 50. *Arabów* legło trupem na placu, wielka liczba potonęła; ich wielbłądy i przeszedło 6. tysięcy baranów dostało się nam w zdobyczy. Inna część tych rozbojników atakowana była blisko *Mit-Kamar* przez Generała *Murat*, który im ubił 40. ludzi, i zupełnie z kraju wypędził, zabrawszy im część bydła. — Dywizja Generała *Deffaux* opanowała większą część wyższego Egiptu, zabrawła 6. naładowanych żywnościami statków, wiele sprzętów należących do *Mammeluków*, dwóch dowódców, wielu *Mammeluków* i 6. armat. *Murad-Bey* schronił się w góry ku stepom, gdzie nie długo zostawać będzie. — Następujący przykład okazuje iak jest surowa karność w armii *Francuskiej*: — Wypis z rejestru Rady wojennej w *Alexandryi*. Jan *Baptysta Penati*, *Benedite*, i *Franciszek Sala*, olkarzeni i przekonani, o urzyskanie gronów daktylowych w iednym ogrodzie *Tureckim*. Ikarani zostali podług prawa 21. Brumaire, ażeby w obozie, przy zgromadzonej straży i w pośród oddziału wojska, oprowadzeni byli dwa razy na dzień, mając w ręku grona daktylowe, mundury przewrócone, a na pierśiach papier z napisem: *Rabul*.

Rozkaz d. 29. fructidor (15. Września) *Buonaparte* Generał kommanderujący rozkazuje. Artykuł I. Członki Dywanu, i Agowie prowincyj *Mensoure*, *Garbié*, *Kelioncé*, *Charkie*, *Gizek*, *Alfieli*, *Fayum*, *Benezuet*, *Minniet*, i *Bahiré*, będą mieli pensji rocznej po 1200. liwrow. Tłumacz i sekretarz odbierać będą po 80. liwra: co miesiąc. — II. Kompanie Janczarów rachując od dnia w którym zostały uzbrojone, i rozpoczną służbę wojskową, odbierać będą po 8. medinów na dzień (około 1. zół. Pol.) i iedną rację chleba. — III. Każdy Generał kommanderujący Prowincją, przysła do generalnego Sztabu rachunki kompanii Janczarów swojej prowincji. — IV. Pensje Dywanu i Janczarów opłacane będą z części podatków gruntowych, które należały do *Kiaszefów*. Kommissarz Generalny wydawać ma stosowne do tego allynacje. — (podpisano) *BUONAPARTE*.

Rozkaz dnia 7. Vendemiaire (28. Września) Dnia wczorajszego kilku żołnierzy pozwoliło sobie napaść na publicznie kobiety krajowe w miejscu nazwanym

Moiski, gdzie ich gwałtowność roznieśli trwogę. Nim będzie można rozpoznać i ukarać występnych; i dla uniknięcia na przyszłość podobnych nieprzyzwoitości, wydany jest rozkaz do szefów korpusów na garnizonie w *Kairze* znajdujących się, ażeby codziennie wyznaczili dwóch unter-officerów, którzy przechodząc się będą po najsłodszych placach miasta, dozierać mają, ażeby się nie stało przeciwnego porządkowi publicznemu, i mieszkających go aresztować każą, a przynajmniej stracić się będą ich poznać ażeby ich dla ukarania donieśli.

Rozkaz dnia 9. (30.) Art. I. Postanowiona będzie kancelarya zdrowia dla miasta *Kairu*, która się będzie porozumiewać z kommandantem miasta. — II. Składać się ma z OOb: *Blanc* kommissarza lazaretów, *Franciszka Rozetti*, *Ludwika Franke* lekarza; *Piotra Glapier*. — III. Ta kommissarya będzie ściśle obowiązana nakazywać wszelkie środki, i dozierać ich skutecznienia dla utrzymania zdrowia w mieście *Kairze*, zapobieżenia zaraze i innym zwyczajnym chorobom. — IV. Kommandant *Kairu* wyznaczy miejsce dla kancelaryi, a członki iey zgromadzą się dnia jutrzejszego. — (podpisano) *BUONAPARTE*.

Generał Kommanderujący rozkazuje: Arty. I. Wszyscy mieszkańcy Egiptu nosić będą kokardę trykolorową. — II. Wszystkie statki użyte do żeglugi *Nilu*, mieć powinny bandery trykolorowe. — III. Generałowie, kommandanci prowincyj, officerowie *Francuzcy*, zaczawszy od 1. Vendemiaire (22. Września) nie przypuszczają do siebie żadnego mieszkańca krajowego do rozmowy, jeżeli nie będzie miał kokardy; również w poslerunkach nad *Nilem*, Kommandanci *Francuzcy*, statków pocztowych i iunych uzbrojonych szalupów, kommandanci w *Rozecie*, *Damietcie*, i *Bulak*, dogłdać będą, ażeby od d. 15. Vendemiaire (6. Października) właściciele statków nie żeglowali bez bandery trykolorowej. — IV. Samym tylko członkom Dywanu wolno nosić na ramieniu szale trykolorowe. — V. Od 1. Vendemiaire bandera trykolorowa zatknęta będzie na najwyższym wieży zamku *Kairskiego* i najwyższych meczetach głównych miast prowincjonalnych. — (podpisano) *BUONAPARTE*. — Z powodu tego rozkazu (mowi Redaktor) wzbudzano niejaką trwogę pomiędzy mieszkańcami *Kairu*, Generał kommanderujący nie chciał wkładać na kogo innego, obowiązku iey uspokojenia. Wezwał do siebie członki Dywanu, i niektórych oświeconych ludzi mających wpływ nad gminem; wyfluchał ich przełożeń, i dostatecznie na nie odpowiedział, użył nawet z tego powodu teologicznych argumentów, któremi zadziwił i przekonał *Turków*. Tym sposobem oddalił niespokojność od ludzi uprzedzonych, a po dwóch przedłużonych konferencyach. Członki Dywanu w obecności iego przybrali się w kokardy Narodowe, i zapewnili, iż wkrótce wszyscy mieszkańcy Egiptu nosić ię będą.

Dnia 8. Vendemiaire (11. Paździ.) Część *Arabów* prowincji *Charkie*, wzmocniona od *Arabów* z *Darne* i od tych, którzy mieszkają około jeziora *Menzale*, pod dowództwem *Henan Toubar*, atakowali z 15 na 16. Września garnizon *Damietty*; lecz wkrótce na wszystkie strony zostali rozproszonemi. Dnia 16. zbuntowała się wieś *Schouaru* odległa na ieden armatny wystrzał z *Damietty*, i wszyscy *Arabowie* założyli tam swoją główną kwaterę; 17 i 20. odebrali znaczne połtki od strony jeziora *Menzale*; załoga *Damietty* odebrała także wzmocnienie z iednego batalionu 25. pułbrigady. D. 20. G. *Vial* przedsięwziął uderzyć na wieś *Schouara*. G. *Andreossi* obiał komendę nad flotyllą, i wysadził wojsko powyżej iey wsi. Nieprzyjaciel w iednej uszykowanej linii, zajmował całą przetrzeń od *Nilu*, aż do jeziora *Menzale* w liczbie przeszło 10. tysięcy ludzi. G. *Vial* posłał kompanię *grenadierów*, dla uderzenia na prawe skrzydło nieprzyjaciela i przecięcia mu reyttery przez jezioro *Menzale*, gdy tymczasem uderzył na środek nieprzyjaciela, którego

wpędził w wezbrane wody *Nilu* i jeziora *Menzale*. Wieś *Schouara* została wzięta i spalona, przeszło 1500. *Arabów* wycięto lub potopiono. Zabrano im 3. nader piękne spiżowe armaty i 3 chorągwie. A tak 10 do 12. tysięcy *Arabów* atakowani i pobici zostali od 4 lub 500. *Francuzów*. Liczne kolumny przebiegały wle prowincyj *Damietty* i *Mansura*, dla surowego okarania buntowników, i uczynienia przykładnej zemsty z tych nieszczęśliwych, których obłąkały namowy i obietnice *Ibrahima-Beia*.

Dnia. 11go Paździ. z *Syrii* zapewniają, iż *Ibrahim Bey* posłał do *Dzazar Paszy* W. *Mustafę Bey*, dla skłonienia go do maszerowania przeciw *Francuzom*. *Dzazar Pasza* kazał go przytrzymać. Na owczas *Ibrahim* posłał do niego żonę swoją i dzieci, lecz i te nie były więcej szczęśliwe, *Dzazar Pasza* odeśłał je oświadczać *Ibrahimowi*, iż nie ufa wszystkim iego przyrzeczeniom, i że nadio zna dobrze sposób, iakim beowie okazują wdzięczność swoją tym, którzy im przyługi świadczą, aby miał ochotę cokolwiek dla nich uczynić, iż procz tego przykład *Osmana* pobudzonego przez nich w wyższym *Egipcie*, który się przyłożył do ugruntowania ich potęgi, wcale go nie zaspakaiał.

Krotkie opisanie karawany Nubijskiej, przybyłej przed kilku dniami do *Kairu*.

Przybyła do *Kairu* część karawany z *Nubij*, która corocznie przywozi do tego miasta niewolników i niewolnice, zęby *lionowe*, *strulie* piora, *tamarin*, *piasek* złoty etc. Największa część tej karawany przybyła iuz do *Suyout* nazywanego miasta wyższego Egiptu, lecz na płochę zbogłych *Mammeluków* powiesi, iż *Francuzi* zabijali i pozerali ludzi, kupcy *Nubijscy* wrocili się do *Syenny*. Ci którzy się pozostali w *Suyout* dla niedostatku batów, odebrawszy w tym przeciągu pocieszające listy z *Kairu*, wybrali się do tego miasta; poydą zapewne za ich przykładem i inni, gdy się dowiedzą o protekcyi iakiej używają ich towarzysze, nawet w gatunku swojego handlu którym się najbardziej brzydzą *Francuzi*. Ta karawana wyszła z *Berber* znaczniejszego miasta w *Kroelstwie Chaudi* leżącego na zachodnim brzegu *Nilu*, gdzie przed 27. laty panowała iedna *Xiężniczka Maurytajska*, którą *Bruce* nazywa *Sittina*, a od której tenże iak nayszywniej został przyjęty. Ci kupcy barbarzyńscy uwiadomili nas, iż ta *Xiężniczka* iuz od kilku lat umarła, i że zostawiła iedną córkę i syna, który teraz panuje w *Chaudi*. Mowią iż potomstwo *Xiężniczki Sittina* ma wiele podobieństwa do tego podroznego. Karawana w 18. dniach stanęła w *Drau* na ieden dzień drogi od *Maiche*. Kończyła dalszą drogę na tych samych wielbłądach, które ią zaprowadziły od *Berber* aż powyżej *Kataraktów*, skąd popłynęła *Nilem* aż do *Syenny*. Po drodze którą przechodzi ta karawana aż do brzegów *Nilu*, znajdując się gdzie niegdzie wle, w których można znaleźć żywności, lecz w wielu miejscach nie można mieć wody iak co drugi dzień, tak iż trzeba ią z sobą nosić w wiadrach. Wielbłądy mogą się bez niej przez dwa dni obywać, są nawet przyzwyczajone zostawać przez trzy i cztery dni bez napoju. Niewolnicy których ta karawana przyprowadza do Egiptu, pochodzą ze środku *Nigrycy* z *Sennaa* i *Itolicy* prowincji w *Afryce* leżącej między *Nilem* i *białą rzeką* wpadającą do *Nilu*. Język *Francuski* nie ma grammatycznego wyrazu, iednego oznaczającego istoty stan dzieci obojczy płci białych i czarnych, które przedają w *Egipcie*; słowo niewolnik jest nader niewiastliwe, gdyż to jest raczej przysposobienie, niżeli niewola. W *Kairze* na przykład, obchodzą się z niemi nierownie lepiej niż z służacami, bądź co do żywności i ubioru, bądź co do względów, a po kilku latach służby, panowie są obowiązani przez prawa honoru i zwyczaj, wydawać za mąż dziewczęta, i obmyślić sposoby do życia dla chłopców. Gdy się dostaną w ręce Panów, którzy się z niemi nieludsko obchodzą, mogą ich przymusić do odprzedania, a prawo w tej mierze zawsze im dopomaga. *Mammelukowie*, którzy najwięcej od 1200 lat, bądź pod tytułem *Sultanów*, *Kiajów*, *Bejów*, lub *Kiaszefów* samowładnie *Egiptem* rządzą, a których panowanie skończyło się dopiero w bitwie przy *piramidach*, byli prawie wszyscy dziećmi *Georgianów*, *Czyrkasów*, *Abazów*, przywiezionemi do *Kairu* z *Konstantynopola*, tych najprzód bogaci ludzie zakupywali, a potem po uwolnieniu, wynosili ich do nayszywnych urzędów. To co nie właściwie nazywają w *Egipcie* niewolą, zawsze prawie było dla nich drogą do szczęścia. Ta jest dobra strona, z której uważać można handlowanie ciałem ludzkim; lecz przebiegłszy targi, na których się ta przedaż odprawia, zważywszy niegodziwości iakich się ku tym nędznym dopuszczają ci, którym polecono iest ich zaniąść za trochę złota, i widząc obok niedorolley dziewczyny oderwane od pierśi macierzyńskich dzieci, i gdy w krotce oboje dostać się mają w ręce chciwego człowieka, nie można się wzbronić przykreemu uczuciu, którego utłagodzić nie można iak tylko nadzieją, iż kiedyś ludzkość odniesie triumfy na tych brzegach *Nilu*, gdzie geniusz i odwaga wlały się przez tym okazał, że zwyciężyła.

Instytut Egipski uformowany przez Buonaparte, podzielony jest na cztery klasy, to jest: Matematyki, Fizyki, Ekonomiki politycznej, Literatury i Kunsztów. Członki Instytutu pierwszej klasy, są: Andreotti, Buonaparte, Costaz, Fourier, Girard, Lepere, Leroi, Malus, Monge, Nouet, Quesnot, Say. Drugiej klasy Fizyki: Bertholet, Champy, Conte, Delille, Desotils, Desgenottier, Dolomieu, Dubois, Geoffroi, Savigny. Klasa ekonomiki politycznej: Cafarelli, Glautier, Poussielgue, Sułkowski, Sacy, Tallien. Klasa literatury i kunsztów: Demou, Dutertre, Norry, Perseval, Redouté, Rigel, Venture, Raphaël (Xiędz Grecki). Na pierwszy sejmy złożony d. 23. Sierpnia, Monge mianowany Prezydentem, Buonaparte Vice-Prezydentem, Fourier Sekretarzem, Costaz Adjutantem. — Buonaparte podał do roztrząsania następujące kwestye: 1.) Jakże są sposoby oszczędności w opalaniu pieców armij. — 2.) Czy zamiast chmielu można co innego wynaleść do robienia piwa. — 3.) Jakże są sposoby ożyczenia i oczyszczenia wody z Nilu? — 4.) Czy pożyteczniejsze jest wystawienie wodnych lub wietrznych młynów? — 5.) Czy Egipt ma w sobie materiały do fabryki prochu? — 6.) Jaki jest stan ładownictwa i nauk w Egipcie? — Wyznaczono osobne Kommissye na roztrząsanie tych kwestyj. Costaz wyznaczony został do czterech kommissyj. — Na sejmy d. 28. Andreotti czytał pismo o fabrykacji prochu w Egipcie, fałszerz tam w obfitości, możnaby iey nawet dostarczyć dla Francji, braknie tylko siarki, można także mieć podostatkami węgli palonych z Ronecznikow. Zresztą Kair jest dostatecznie w proch opatrzon. Wyznaczono też Kommissya dla zrobienia tabelli porównywiającej miary Egipskie z Francuskimi. Inna Kommissya ma sobie poleczone ułożenie flo-wnika francuskiego z Arabiskim.

Rozkaz G. Buonaparte pod 15. Października zawiera w sobie urządzenie opłaty podatków gruntowych w Egipcie. — Rozkaz d. 19. zaleca szefy Generalowie dywizyjow uwiadomili wojsko o zwycięstwie pod Sodiman które G. Desaix otrzymał d. 29. nad Mammelukami i Arabami w prowincji Fayoum.

Powszechne zgromadzenie Dywanu Egipskiego.

Na mocy rozkazu Generala komenderującego Deputowani ze wszystkich prowincyj Egipskich zgromadzili się w Kairze pod tytułem Generalnego Dywanu i odprawili pierwszą seję d. 7. Października. Odb. Monge i Bertholet znajdowali się na niej jako kommissarze Francuzow. Wpisanie do urzędów, liczba słuchających, dodawały okazałości temu zgromadzeniu. Szef Abdala el Kez-koni obrany był Prezydentem. — Zapewniają, iż wojska dywizyjow G. Desaix pobili Mammelukow, którzy poszli za Murad Beiem, iż trzech Bejow zostało zabitych i wszystkie bagaże zabrane. Wreszcie ze wszystkich widzieć można, iż szczytki armii Murad Beia i Ibrahima wkrótce będą zupełnie rozproszone, i że Egipt zostanie już pewnym, iż już więcej nie powróci pod jarzmo swoich uciemiężycielow, którzy tak długo ten piękny kraj pustoszyli.

W posród tak licznych trudow Buonaparte niezapomina o niczym co by mogło ośłodzić życie jego współziomkow. Wyznaczona jest Kommissya która się ma zatrudnić wyławianiem teatru w Kairze. Złożony także będzie koncert pod dyktando sławnego w muzyce Ob. Riguel. Wyznaczone będą domy na codzienne wieczorne zabawy. W ogrodach dawane będą faierwerki, iluminacye, etc. Rozkaz 4. Paźd: postanawia w Kairze dzielić kompanij Gwardji Narodowej, której rozdziana będzie strzelba pochodząca z rozbrojenia, i po 50. ładunkow na osobę. — Jeden Inżynier mostow i grobel wynalazł sposób utrzymywania wody idącej kanałem do Kairu i do innych Prowincyjow. — Uroczystość i. Vendemiaire (zaczęcia roku Republikańskiego) obchodzona była w Kairze wzytkimi uroczystościami. Generalowie, Szefowie korpusow, Urzędnicy administracyow, Dywan, etc. etc. zaproszeni byli na ucztę do Generala komenderującego. — Weselość Francuzka łagodziła powagę Turecką. Zostawiono Muzulmanom wolność wyboru potraw, napoiu, które to względy niezmiennie ich ujęły. Dane potym były rozmaite igrzyska, na których znajdowała się wielka liczba dam Tureckich, które się zadziwiali nad różnicą grzeczności Francuskiej, z obyczajami swoich Narodow.

Dnia 25. Grudnia.

General Beguinot znajduje się w Paryżu dla odebrania nowych instrukcyow od Dyrektoryatu, względem wytepienia reszty buntownikow Belgickich. — G. Berthier powraca z Egiptu z młodym Ludwikiem Buonaparte. Oczekujemy teraz codziennie na wiadomość o ich przybyciu. Mowią, iż wiozą z sobą depeze, (Propagateur) Hr. de Balbo, minister Sardyński ma w krotce wyjechać z Paryża. Od czasu podpisanej kapitulacy w Turynie, miał lobie poleczone traktowanie o osobiste własności króla i jego familji. P. Balbo nie mógł się prosto z Dyrektoryatem komunikować, lecz tylko przez pośrednictwo ambaladora Hiszpańskiego. — W tym momencie rozpoczęto z Genowczykami negocyacyę o pożyczkę. Dano im będzie 30. millionow za 10. millionow w pieniądzech, których połowa wgotowiznie. — Ob. Panckouke sławny kiegarz tu-tejszy, po długiej chorobie umarł. — Artykuły tyczące się uwolnienia od służby wojskowej, na sejmy d. 17. przyjęte, są następujące. — I. Uwolnienia od służby wojskowej, albo ją tymczasowe, albo na całe życie. — II. Nie mogą być dawane tylko z przyczyny słabości, niezdadności, lub ożwilej choroby. — III. Uwolnienia, tym czasowe nie więcej jak na 3. miesiące mogą być dawane. — IV. O przyczynach do tego uwolnienia sądzić administracye municypalne, lub administracye centralne departamentow, podług raportu officerow od nich mianowanych do czuwania nad zdrowiem obywatelow. — V. Administracye municypalne nie mogą nikogo uwalniać na całe życie od służby wojskowej, chyba w przypadku ożwilej i dowiedzionej niemocy. — VI. Nie mogą także nikogo uwalniać tym czasowo, chyba podczas ciężkiej choroby, lub w takim przypadku, któryby nowozaciągniętego obywatela stawiał w ożwilej niemożności udania się do głównego miejsca w departamencie. — VII. Wyroki administracyow municypalnych powinny być od większości ich członkow podpisane, po otworzonym w tej mierze zdaniu kommissarza Dyrektoryatu Wykonawczego.

G. Hedouville wyda wkrótce pismo żądane od niego przez ministra morskiego względem wyprawy jego do St. Domingo. Ministrowie zagraniczni oczekują tu z niecierpliwością na listy zaięcia Piemontu. Hrabia Cabarrus co moment w Paryżu jest oczekiwany.

Redaktor ogłosił list następujący. — W głównej kwaterze w Rieti dnia 21. Frimaire (11. Grudnia) — Championnet General en chef do Dyrektoryatu Wykonawczego. Obywatele Dyrektoryowie. Kolumna nieprzyjacielska porazona na dniu 6. pod Otricoli cofnęła się na wzgorki Calvi, gdzie się oszańcowała. Dowiedzialem się na dniu 18. iż G. Mack w osobie swojej przeszedł Tybr na pontonach pod Civita Castellana z korpusem 8. do 10.000. ludzi, i obrat łobie stanowiąco w Cantalupo dla wzmocnienia korpusu w Calvi stojącego, stając się jeszcze o odciepie nam komunikacyi, udaniem się znowu do Otricoli lub Terni przez Aspra i Collisepoli. Dałem natychmiast rozkaz G. Macdonald, aby wysłał brygadę G. Mathieu przez Otricoli do Calvi i drugą inną Generala na tenże sam punkt przedzierając się od Magliana, gdy tym czasem Le Moine przedzierał się od Rieti wysławszy korpus do Calvi przez Contiliano i zając Civita Ducale należące do Neapolu, zagrażając miastu Aquila. Marsz ten doskonale został ulkutecznionym. W nocy z dnia 18. na 19. wszystkie kolumny ruszyły wzdłuż traszowego deszczu, i przez nieprzebyte drogi; wojsko G. Macdonald przybyło o świcie na dniu 19. pod Clavi, uderzyło na nieprzyjaciela stojącego na wzgórkach, a po zapalczywym bitwie 11. pułbrygada przedarła się przez przykrą górę, zapędziła nieprzyjaciela do miasta, dokąd też ściganym został. Wezwano go do poddania się, podał nieprzyjacieli propozycyę, na ow cas G. Macdonald przybywszy, posłał mu ultimatum następującej treści. Kolumna podda się w jak najkrotszym czasie na dyskrety. Za takim wezwaniem kolumna natychmiast się poddała 5000. niewolnikow w liczbie których znajduje się marzałek de Merk, brygadyer Carello, 20. wyższych officerow i 100. niższych oficerow, 5000. broni z patronasami i torniamentami, 300. koni, 15. sztandarow, z których 8. spalonych zostało przez wystrzelenie patronasow, i 8. sztuk armat są korzysci tego ataku. Nie będę tu nie mówić o waleczności wojska, fama bitwy mówi za nim. Szczegulne pochwały dodać należy Generalowi Mathieu, i innemu Generalowi, Adjutantowi Trinqualli, Obywatel Calvin szefowi 11. pułbrygady, trzem szefom batalionow i Ob. Borghese ex-żołnierzowi Rzymskiemu Generalowi Adjutantowi gwardji narodowej Rzymskiej. — W tym momencie odbieram wiadomość, iż oddział lewego skrzydła armji zajął twierdzę Civita-lla, nie mam jeszcze raportu z wszystkimi szczegółami, donoszą mi tylko, iż twierdza ta opatrzona była w liczną artylleryę. — Pozdrowienie i pozdrowienie.

P. S. Przyłączam 1.) Proklamacyę moją pod dnim 20. ścigającą się do okrucieństw popełnionych przez wojska Neapolitańskie. 2.) Inną pod tymże dnim, zaręczającą bezpieczeństwo dla spokojnych mieszkańców królestwa Neapolitańskiego. 3.) Przyjęty list pisany do G. Mack, który osądziłem być godnym przelania.

z Kolonij dnia 25. Grudnia.

Odebraliśmy zlecenie umieszczyć w naszej gazecie co następuje. — W głównej kwaterze w Bruzelli d. 26. frimaire (16. Grud.) General dywizji Collaud komenderujący w gciu przyłączonych Departamentach, do Redaktora Gazety Francuskiej w Paryżu. — Dziękuję ci obywatelu Redaktorze za gorliwość z jaką się pospieszyłeś w rzucaniu na mnie potwarzy w twojej gazecie pod Nr. 362. — Zupełnie dogodziłeś buntownikom bywarszego Belgium, i nieprzyjaciółom Rzpley. Dnia wczorayszego nakazałem jeszcze 5. arbitralnych aresztow; Przyday do tego 140. ich towarzyszyow zabranych z bronią w rękę, i od dwóch dni wyprawionych do Lille, gdzie będą sądzonemi. Te są okoliczności, które mogą zatrudnić piro niedołężnego pisarza, i przydać nowedla mnie świadectwa (podpisano) COLLAUD.

z Frankfurtu dnia 25. Grudnia.

Plan który legacya w Rastad ma podać, jest ułożony w kształcie tabelow. Na czele są rozmaite rubryki okazujące strata w krajach, przychody etc. Po czym następuje żądana indemnizacya naybliżey wyrównywiająca utracie. — Do Weilburga pod d. 18. Grud: przybył oddział czarnej kawalerji Francuskiej stojący dotąd w Bergen, spodziewano się nawet i reszty, wyniesie to do 4. lub 5. regimentow. G. Hauptouk będzie mieć tam główną kwaterę swoją. — Pisma publiczne głoszą, iż wszystkie na granicach Czeskich i Austryackich stojące wojska wyruszą do Bawaryi. — W Augsburgu 5. do 6000. Austryaków zaloga stana. Moskale mają iść do Czech.

z Rastad dnia 25. Grudnia.

Mowią, iż z Czech i Austrii znaczna część wojska cesarskiego ma przejsć Dunaj i Inn dla udania się do Tyrolu i nad rzekę Lech. — Zniszczenie klasztorow w Bawaryi zostało zmodyfikowane tym sposobem, iż na potrzeby państwa po każdej śmierci xiędza, klasztor ma zapłacić do skarbu 5. do 6. tysięcy złotych, i odtąd żadnych nowicyuszow nie przyjmować.

z Kopenhagi dnia 25. Grudnia.

Domyłem jest tu powszechnym, iż na przyszły rok rozmaite wojenne okręty uzbrojone zostaną, które kładą mają flotę obserwacyjną. — Przelżtego tygodnia w okolicy południowo-wschodniej Zeelandy trzęsienie ziemi czuć się dało.

z Nimegi dnia 25. Grudnia.

Poruszenie insurgentow Brabanckich są coraz bardziej zatrwajające. Potyczki codziennie się odbywają, i z obojey strony nie mało ginie ludzi. Zebrali oni nayznaczniejsze siły swoje nad Mozę, gdzie zajmują bardzo mocne stanowiska. Dziś przybyły z Kolonii dwa bataliony wojsk Francuskich przeznaczonych do wzmocnienia republikańkow z insurgentami walczących.

Od dolnego Renu dnia 28. Grudnia.

Forteca Erenbreitstein zawsze jest ściśle blokowana, równie jak przed przyłączeniem deputacyi Rzeszy do ultimatum Ministrow Francuskich. Włożono także świeżo żołdka na prawy brzeg Renu kontrybucya 1.600.000. liwrow, tudzież rekwiizycyę do 200.000. złotych Niemieckich wynoszące. Po między innemi rzeczami ma być przyflawionych wkrótkim przeciągu czas 40.000. butelek wódki, i 150.000. funtow żelaza.

z Manheimu dnia 29. Grudnia.

Donoszą z Bazylei, iż część wojsk Cesarzkich, która się w krain Gryzonow znajdowała, wyszła stamtąd i udała się w okolice Brengenz.

Słychać, iż Ministrowie Francuzcy projekt sekularyzacyi mają przynieść w podarunku dla Deputacyi Rzeszy w sam dzień nowego roku. Zapewniają, iż wojska Francuskie zawsze stoją w gotowości do rozpoczęcia krokow nieprzyjacielskich, za naypierwszym danym znakiem, jeżeliby Deputacya czyniła opór w przyspieszeniu pokoju.

Listy z Rastad donoszą, iż ze strony dworow Wiedeńskiego i niektórych innych podany został ministrom francuskim plan sekularyzacyow, i że ta okoliczność ma na kilka dni opóźnić dokończenie dzieła Ob. Roberjeot.

Dnia 30. Grud: Donoszą z Wiednia, iż agent Francuski, (jak się domyślają Ob. Botto) doniósł ministrowi cesarskiemu o zaięciu w posłelstwie Piemontu, i o zrzeczeniu się rządow przez króla. Dodają, iż podał propozycyę wsparte na tym zdarzeniu, lecz że jeszcze żadney nieodebrał odpowiedzi.

Od niższej Elby dnia 31. Grudnia.

Względem aresztowania Irlandczykow w Hamburgu, jeden rodowity Irlandczyk w dawniejszej służbie królewskiej Francuskiej zostający Macdonagh wydał rozmaite uwagi: Napper Tandy urodził się na jednym okręcie Francuskim, a zatem jest Obywatel Francuskim, edykt Ludwika XIV. każdego urodzonego we Francji Irlandczyka uznaje za Francuza naturalizowanego, w podobnym przypadku za Ludwika XV. rząd Francuski wielu officerom Irlandzkim w służbie swojej zostającym a zaiętym w niewolę przez xiążęcia do Cumberland życie ocalił. Mieli już być powieszzeni, lecz zagrożono z strony Francuskiej powieszeniem 300. officerow Angielskich zabranych w niewolę pod Fontenoi. Przydaymy do tego, iż nigdy z strony Angielskiej obemu rządowi nie bywa wydawany jego poddany który się w Anglii bawi.

z Rastad dnia 27. Grudnia.

Minister Cesarzki złożył dnia dzisiejszego Deputacyi Rzeszy Notę tyczącą się Erenbreitsteinu. — Obywatel Roberjeot sam pracuje około planu sekularyzacyow. — Dla wielkiej kry na Renie, komunikacya między Keß i Strazburgiem upólnie jest przerywaną.

terę swoją. — Pisma publiczne głoszą, iż wszystkie na granicach Czeskich i Austryackich stojące wojska wyruszą do Bawaryi. — W Augsburgu 5. do 6000. Austryaków zaloga stana. Moskale mają iść do Czech.

z Rastad dnia 25. Grudnia.

Mowią, iż z Czech i Austrii znaczna część wojska cesarskiego ma przejsć Dunaj i Inn dla udania się do Tyrolu i nad rzekę Lech. — Zniszczenie klasztorow w Bawaryi zostało zmodyfikowane tym sposobem, iż na potrzeby państwa po każdej śmierci xiędza, klasztor ma zapłacić do skarbu 5. do 6. tysięcy złotych, i odtąd żadnych nowicyuszow nie przyjmować.

z Kopenhagi dnia 25. Grudnia.

Domyłem jest tu powszechnym, iż na przyszły rok rozmaite wojenne okręty uzbrojone zostaną, które kładą mają flotę obserwacyjną. — Przelżtego tygodnia w okolicy południowo-wschodniej Zeelandy trzęsienie ziemi czuć się dało.

z Nimegi dnia 25. Grudnia.

Poruszenie insurgentow Brabanckich są coraz bardziej zatrwajające. Potyczki codziennie się odbywają, i z obojey strony nie mało ginie ludzi. Zebrali oni nayznaczniejsze siły swoje nad Mozę, gdzie zajmują bardzo mocne stanowiska. Dziś przybyły z Kolonii dwa bataliony wojsk Francuskich przeznaczonych do wzmocnienia republikańkow z insurgentami walczących.

Od dolnego Renu dnia 28. Grudnia.

Forteca Erenbreitstein zawsze jest ściśle blokowana, równie jak przed przyłączeniem deputacyi Rzeszy do ultimatum Ministrow Francuskich. Włożono także świeżo żołdka na prawy brzeg Renu kontrybucya 1.600.000. liwrow, tudzież rekwiizycyę do 200.000. złotych Niemieckich wynoszące. Po między innemi rzeczami ma być przyflawionych wkrótkim przeciągu czas 40.000. butelek wódki, i 150.000. funtow żelaza.

z Manheimu dnia 29. Grudnia.

Donoszą z Bazylei, iż część wojsk Cesarzkich, która się w krain Gryzonow znajdowała, wyszła stamtąd i udała się w okolice Brengenz.

Słychać, iż Ministrowie Francuzcy projekt sekularyzacyi mają przynieść w podarunku dla Deputacyi Rzeszy w sam dzień nowego roku. Zapewniają, iż wojska Francuskie zawsze stoją w gotowości do rozpoczęcia krokow nieprzyjacielskich, za naypierwszym danym znakiem, jeżeliby Deputacya czyniła opór w przyspieszeniu pokoju.

Listy z Rastad donoszą, iż ze strony dworow Wiedeńskiego i niektórych innych podany został ministrom francuskim plan sekularyzacyow, i że ta okoliczność ma na kilka dni opóźnić dokończenie dzieła Ob. Roberjeot.

Dnia 30. Grud: Donoszą z Wiednia, iż agent Francuski, (jak się domyślają Ob. Botto) doniósł ministrowi cesarskiemu o zaięciu w posłelstwie Piemontu, i o zrzeczeniu się rządow przez króla. Dodają, iż podał propozycyę wsparte na tym zdarzeniu, lecz że jeszcze żadney nieodebrał odpowiedzi.

Od niższej Elby dnia 31. Grudnia.

Względem aresztowania Irlandczykow w Hamburgu, jeden rodowity Irlandczyk w dawniejszej służbie królewskiej Francuskiej zostający Macdonagh wydał rozmaite uwagi: Napper Tandy urodził się na jednym okręcie Francuskim, a zatem jest Obywatel Francuskim, edykt Ludwika XIV. każdego urodzonego we Francji Irlandczyka uznaje za Francuza naturalizowanego, w podobnym przypadku za Ludwika XV. rząd Francuski wielu officerom Irlandzkim w służbie swojej zostającym a zaiętym w niewolę przez xiążęcia do Cumberland życie ocalił. Mieli już być powieszzeni, lecz zagrożono z strony Francuskiej powieszeniem 300. officerow Angielskich zabranych w niewolę pod Fontenoi. Przydaymy do tego, iż nigdy z strony Angielskiej obemu rządowi nie bywa wydawany jego poddany który się w Anglii bawi.

z Rastad dnia 27. Grudnia.

Minister Cesarzki złożył dnia dzisiejszego Deputacyi Rzeszy Notę tyczącą się Erenbreitsteinu. — Obywatel Roberjeot sam pracuje około planu sekularyzacyow. — Dla wielkiej kry na Renie, komunikacya między Keß i Strazburgiem upólnie jest przerywaną.

z Rastad dnia 27. Grudnia.

Minister Cesarzki złożył dnia dzisiejszego Deputacyi Rzeszy Notę tyczącą się Erenbreitsteinu. — Obywatel Roberjeot sam pracuje około planu sekularyzacyow. — Dla wielkiej kry na Renie, komunikacya między Keß i Strazburgiem upólnie jest przerywaną.

z Rastad dnia 27. Grudnia.

Minister Cesarzki złożył dnia dzisiejszego Deputacyi Rzeszy Notę tyczącą się Erenbreitsteinu. — Obywatel Roberjeot sam pracuje około planu sekularyzacyow. — Dla wielkiej kry na Renie, komunikacya między Keß i Strazburgiem upólnie jest przerywaną.

z Rastad dnia 27. Grudnia.

Minister Cesarzki złożył dnia dzisiejszego Deputacyi Rzeszy Notę tyczącą się Erenbreitsteinu. — Obywatel Roberjeot sam pracuje około planu sekularyzacyow. — Dla wielkiej kry na Renie, komunikacya między Keß i Strazburgiem upólnie jest przerywaną.

z Rastad dnia 27. Grudnia.

Minister Cesarzki złożył dnia dzisiejszego Deputacyi Rzeszy Notę tyczącą się Erenbreitsteinu. — Obywatel Roberjeot sam pracuje około planu sekularyzacyow. — Dla wielkiej kry na Renie, komunikacya między Keß i Strazburgiem upólnie jest przerywaną.

z Rastad dnia 27. Grudnia.

Minister Cesarzki złożył dnia dzisiejszego Deputacyi Rzeszy Notę tyczącą się Erenbreitsteinu. — Obywatel Roberjeot sam pracuje około planu sekularyzacyow. — Dla wielkiej kry na Renie, komunikacya między Keß i Strazburgiem upólnie jest przerywaną.

Dnia 29. Grudnia.

Na dzisiejszy festiwal wotowano w sposobie przeciwnym legacji *Trewirskiej*, względem forticy *Erenbreitsteinu*. Członki opierające się żądali, aby upraszać Cesarza Jmć o wzięcie się tego w tę mierze, wyławiając, iż żądanie *Trewirskie* mogłoby mieć skutki opóźniające zawarcie pokoju — Przewoźnicy przesłali tylko na żądanie od ministrów *francuzkich* dopełnienia zawartych konwencji, względem opatrzenia w żywność *Erenbreitsteinu*.

Od granic *Szwajcarskich* dnia 12. Grudnia.

Slawny z pism swoich Ob. *Tschokke* podał plan towarzystwa polityczno-literackiego w celu połączenia wszystkich znakomych rozumów w Rzeszy. Towarzystwa te miały być założone we wszystkich główniejszych punktach Rzeszy, i przez korespondencje miały co tydzień odbywać, wynoszone na nie być miały na piśmie lub ustnie rozmaite okoliczności polityczne i literackie, które od członków roztrąsane będą. Towarzystwo takowe już jest w *Lucernie* zaprowadzone, i tymczasowo składa się z 40. członków, zapisali się do niego najznakomitsi obu Rad reprezentanci, tudzież Dyrektorowie *Ochs* i *Legrand*.

z *Neapolu* dnia 6. Grudnia.

Jeszcze pod d. 11. Listopada przytłane były z *Cazerta* względem oblężenia portu *Genueńskiego* przez *Anglików* następujące depesze do *Signor Marchese Vivencio*. — „Od tutejszego pofla *Angielskiego* wiadomość urzędowa komunikowana była, iż admirał *Angielski Nelson* wydał rozkazy do blokowania *Genui*, dla czego oznaczył pewny przeciąg czasu, w którym przeznaczono do *Genui* okręty przytrzymane i nazad odebrane być miały; ten przeciąg czasu dla okrętów któreby z *Neapolu* wypłynęły ma być do 16. t. m. a dla okrętów z innych portów *Sycylijskich* wszystkich do dnia 26. Z rozkazu króla posyłał W. Panu tę wiadomość, aby się do niego jako najwyższy sędzia trybunału handlowego stosował.

Margrabia DE GALLO.

z *Floreny* dnia 8. Grudnia.

Dziesięć tysięcy wojska naszego regularnego, i ochotników maszerują nad granicę dla zabezpieczenia iey od napadów. — Rządca *Lukkański* spieszenie także uzbroida 12.000. ludzi, które mają się z naszym wojskiem połączyć. Wojska *Neapolitańskie* zachowują w *Livorno* i iey okolicach największą karność. — Kapry *Angielskie* na morzu szkodliwym chwytają wiele łodzi *Genueńskich*, *Francuzkich* i *Hiszpańskich*.

z *Tury* dnia 12. Grudnia.

Odział króla nastąpił wczoraj z niemalym smutkiem. Wiadomo jest, iż familia królewska zawsze wielkie dobrodziejstwa świadczyła, przez co powszechnie żyłkiwała ferca mieszkańców. Odjazd odbył się z rana, ulice wszystkie wojskiem były napelnione. Królowa, która od kilku lat dosyć nabrała ciała, znacznie teraz schudła. Nie można dosyć wyrazić smutku ludu, gdyż małe nawet dzieci chodzą po ulicach i płaczą. Jedynym pocieszeniem w tej mierze jest nadzieja, iż król może znowu nazad powrócić. Familia królewska iechała w 6. polozdach, za nią zaś 12. powozy z rozmaitemi sprzętami.

z *Medyolanu* dnia 15. Grudnia.

Świeże odmiany przez Ob. *Rivaud* w Rządzie *Cisalpinijskim* wprowadzone zamiast uspokojenia, tym bardziej rozdrażniły umysły, w najpierwszych nawet władzach widąc niekontentowanie. Z tego powodu w tajemnym wydziale wielkiej rady czytany był list Ministra *Francuzkiego* Ob. *Rivaud* pisany do Dyrektora Rzeszy *Cisalpinijskiej*, w którym wzywa Obywateli do jedności i zgody dla wspólnego połączenia się przeciwko nieprzyjaciółom niepodległości ich kraju. — *G. Joubert* spodziewany tu jest z *Tury*. — Rozeszła się wieść, iż *Anglicy* wyładowali w *Vado*, lecz ta wiadomość nie ma żadnej pewności.

Od granic *Włoskich* dnia 16. Grudnia.

Król *Neapolitański* z lazarionów swojej floty utworzył korpus ochotników. — Do *Oneglia* miało przybyć kilka fregat *Angielskich*. — W. Xiążę *Toskański* wzywał wszystkie stany kraju, osobliwie duchowieństwo,

do przystawienia skarbowi gotowizny, tudzież sprzęty srebrne i kredensa, w sposobie pożyczki z procentem rocznym po 5. od sta, z powodu nadzwyczajnych wydatków przez terazniejsze okoliczności sprawionych. — Z *Livorno* pod dniem 12. Grudnia donoszą co następuje: „W naszym porcie jedna tylko leży fregata *Angielska Terpsichore*. Inne okręty poszły z admirałem *Nelson*. Po 35. dniowej podróży przybyły tu dwa okręty z *Alexandryi*. Znajdowało się na niey 30. officerów *francuzkich* rannych pod *Abukir*. Z wielkim niebezpieczeństwem przedarli się oni w nocy z portu *Alexandryjskiego*, który ciągle przez 2. okręty liniowe *Angielskie* 2. fregaty i 3. małe przewoźowe statki jest blokowany. — Generał *Francuzki Lapoye* miał zająć *Lukkę* z jednym korpułem *Francuzkim* i *Liguryjskim*.

Akademia w *Pawji*, która przed rokiem 1796. liczyła 4000. uczniów, przez wojnę rozproszona znowu odżywać się teraz zaczyna, i ma już do 800. uczniów. Miało to uciepić wiele w roku 1796. Skazane na rabunek, za knowaną przeciw *Francuzom* kontrewolucją. Ob. *Monge* uczynił dla *Pawji* nie małe względy, przez zwołanie w całości tamtejszego gabinetu naturalnego, z którego najznakomitsze osobliwości miały być do muzeum *Paryżskiego* zabrane. Dla tego gabinetu jest teraz umyślnie pałac jeden poświęcony, noszący imię Muzeum, w którym oprócz tego znajduje się sala z instrumentami optycznymi i machinami, tudzież sala do lekcji publicznych, gdzie w pułcykuła wznoszą się w około nauczyciela łozie słuchaczów, który siedzi przy wielkim stole i po prawej ręce swojej ma bułta *Gallilei* i *Newtona*, po lewej *Bonawentury* i *Franklina*.

OBWIESZCZENIA.

N. Pan raczył P. Michel Miszel Mechanikowi nadać Przywilej prywatny na sporządzenie dwóch maszyn do tarcia i fabrykowania Tabaki flużących; Przywilej ten ma flużyć na lat 6. to jest od dnia 29. Września roku bieżącego, aż do tegoż dnia w roku 1804. i ma mieć wagę we wszystkich Prowincjach J. K. Mci z tej strony Wzory położonych: zachowując jednak w całości prawa każdego: Kto by w stanie dowieść, że już przed dniem 1. Września r. b. maszyny takowe były mu znane, i aktualnie przez niego sporządzone: tak więc fabrykantom Tabaczny, jako i tym, którzy się zatrudniają sporządzaniem podobnych maszyn, czyni się o tym wiadomo: z dodatkiem, że maszyny te do tarcia i kraiania Tytoniu flużące, tym się różnią od znanych dotąd tego rodzaju maszyn; iż instrument do kraiania Tytoniu obraca się w koło, a instrument do tarcia; może kilka razem trzeć i obracać wał bez pomocy ludzkiej; modele tych maszyn złożone są w Kolegium manufaktur i handlowym: każdy więc w tej okoliczności interessowany, winien zgłosić się do tegoż Kolegium na piśmie. Dan w Warszawie dnia 10. Grudnia 1798. Roku.

J. K. Mci Pruski Południowych Wojskowa i Ekonomiczna Kamera.

Ponieważ względem zniżenia podanych więcej jak wiadomym kraju ofiadki (Sujets Mixtes) przy konwencji *Petersburskiej* pod dniem 15. (26) Stycznia 1797. zawartej umowione, łączne obwieszczenie na dniu 31. Stycznia r. t. do wiadomości powszechnej podany został, z którego każdy (do kogo to należy) tak z wydanych w tej mierze Cykularzów jako i z Obwieszczenia samego przy Kamerach Wojskowej i Ekonomicznych, Regencyach, Landratich i Kommissaryach Powiatowych i sprawiedliwości znajdujących się, nauczył się i w tym oświecić może, przeto okoliczność takowa podaje się do wiadomości ogólnej. — w Warszawie d. 10. Grudnia 1798.

J. K. Mci Pruski Południowych Kamery Wojskowa i Ekonomiczna.

Chcąc aby Publiczność w dostaniu papieru stemplowanego i kart tak w mieście *Warszawie*, jako i przedmieściu *Praskim* wielką znalazła łatwość, oraz aby Kasy Królewskie miały potrzebne bezpieczeństwo, postanowiono złożyć, iż przedać onych ma być wolną pod pewnymi warunkami; wprzód jednak nim przepły takowe zostały ogłoszone, podaje się tymczasem do wiadomości publicznej, iż znaleźć można następujące gatunki papieru stemplowanego. — a) Arkusz po 80. Talarów. 50. T. 48. T. 24. T. 20. T. 18. T. 12. T. 10. T. 6. T. 5. T. 4. T. 2. T. 10. dobrych grzyby. 2. T. 12. d. gr. 2. T. 1. T. 12. d. gr. 1. T. 8. d. gr. 1. T. 20. d. gr. 18. d. gr. 16. d. gr. 12. d. gr. 10. d. gr. 9. d. gr. 8. d. gr. 6. d. gr. 5. d. gr. 4. d. gr. 3. d. gr. 2. d. gr. 1. i po 4. gr. 1. d. gr. 6. fen. 4. fen. — b) Plenipotencye stemplowane po 10. 10. d. gr. 8. d. gr. — c) Karty stemplowane, talia kart tarokowych w między rzniętych 12. T. 8. d. gr. dito 1. T. 12. d. gr. 10. d. gr. 8. d. gr. 10. d. gr. 8. d. gr. 4. d. gr. 2. d. gr. Co się zaś tyczy używania papieru i plenipotencyi, takowe oznaczone zostały w *Edyktie Stemplowym* pod d. 15. Maja 1766. i w *Patencie* względem zachowania przepisów *Edyktem* uczynionych. Przedaż takowa praktykowała się dotąd w *Warszawie* i *Przedzie* przez kupców szczególnych do tego przyzwoitych; a nadgród dwóch procentów była im za to oświeżona. Z tym wzywkim jest wola Kamery J. K. Mci Pruski Południowych Wojskowej i Ekonomicznej niżej podpisanej, aby od daty niniejszego obwieszczenia handel takowych materiałów stemplowych w Mieście *Warszawie* i przedmieściu *Praskim* (jako się wyżej namieniło) był wolnym, a bawiający się też przadażą zyskiwali 4. procent remuneraacji. Kto ma ochotę brać ryczałtem materiały, może onych dostać ze składu głównego dla *Miasta Warszawy* przeznaczonego za 4. procent *Rabattu*. Skład ten znajduje się teraz w *Pałacu Kolegiów Królewskich*; należy się pytać o Kasyera Stemplowego i Konsyliarza Kommissaryi *Hollmanna*; gdzie negocjacja o takowy materiał zrobić można w lecie od godziny 8mej, a w zimie od godziny

gody do południa. Aby jednak Kasyer tenże, drobnościami aodzu tego nie był zatrudnionym, stanowi się oraz, że ten tylko, który w znacznej kwocie, a najmniej za 50. Talarów szacunku, żądać będzie tychże materiałów, i takowe w gotowiznie monetą grubą zapłaci, do ryczałtowego onych kupna przypuszczonym zofianie. Gdyby zaś kto życzył ciągle znależszy u siebie skład utrzymywać, i dopełniać go zawsze przez zakupowanie świeżych materiałów gotowizną, w takim razie Kamery J. K. Mci jest skłonna nawet i na to zezwolić, jednak szczególnie za kaucją bezpieczną na dobra Ziemia, lub domy murowane zapisać się powinna, akwotę materiałów na skład brających odpowiadającą. W przypadku, gdyby ktokolwiek z kupujących materiały stemplowe na procent, lub biorący one na kaucją, nie mógł ich sprzedać, takowe przyjęte będą na powrót przez generalny skład stemplowy, pieniądze zaś za nie dane, za potrąceniem 4ch procentów akkordowanych natychmiast zwrócone asofian. Samo się jednak przez się rozumie, że Materiały te zwrócić się mające, powinny być czyste i w tym stanie w jakim były dane na sprzedaż. Bydź może, że przy takowym urządzeniu, szczególnie gatunki papieru lub kart znajdować się nie będą, u Kupców za gotowe pieniądze skład utrzymujących, a jednak żądane być mogą przez kogo, aby więc nikt żądnych w iey mierze nie miał trudności, Kamery J. K. Mci wydać każdemu znaczny skład materiałów takowych P. Tempelhoff Kapitanowi i Kasyerowi Prowincjonalnemu *Cla*, nie daleko rezydencyi Kamery na koworze celney w tych famych zabudowaniach mieszkającym, gdzie był dawniej skład *Polski Papieru Stemplowanego*. Tym sposobem zawsze będzie można takowemu zaradzić niedostatkowi. Zresztą Kamery J. K. Mci nie mogła nie dostrzedz, że żydzi obliwiewy Papier i Karty stemplowane wyższą ceną przedają, niż są stemplowane. Takowe bezprawie zakazuje się pod karą 6ciu Talarów za każdą kontrawencyą ściągając się mającą. Tem zaś kto będzie w stanie dowieść i wyjaśnić takowe przejęstwo, oprócz zamieszczenia tego nazwiska, jeżeli tego żąda, połowę kwoty za karę wyznaczoną powyżką. Dan w *Warszawie* dnia 12. Grudnia 1798:—

J. K. Mci Pruski Południowych Wojskowej i Ekonomicznej Kamery.

TABELLA

Generalna ceny zboż w znaczniejszych Miastach Departamentu *Warszawskiego* Kameralnego z miesiąca *Grudnia* 1798. roku.

| Inspekcja Konsyliarza Poborowego. | Na miarę <i>Berlińską</i> . | | | | |
|--|-----------------------------|-------------------|-------------------|-------------------|-------------------|
| | Pszem. nicy. | Zyta. | Jęczmie. nia. | owsa. | Grochu. |
| Nazwiska Miast. | Win. spel. R. gr. | Win. spel. R. gr. | Win. spel. R. gr. | Win. spel. R. gr. | Win. spel. R. gr. |
| <i>Inspekcja Łęczycka.</i> | | | | | |
| 1. Piatek | 32 | 22 | 15 | 12 | 28 |
| 2. Kłodawa | 35 | 25 | 16 | 14 | 26 |
| 3. Kutno | 34 | 24 | 16 | 12 | 26 |
| 4. Łęczyca | 30 | 22 | 14 | 8 | 11 |
| <i>Inspekcja Łowicka.</i> | | | | | |
| 1. Głowno | 28 | 18 | 14 | 10 | — |
| 2. Rawa | 36 | 22 | 20 | 16 | 12 |
| 3. Łowicz | 29 | 20 | 20 | 12 | 12 |
| 4. Skierniewice | 36 | 22 | 20 | 16 | 12 |
| <i>Inspekcja Warszawska.</i> | | | | | |
| 1. Biała | 32 | 20 | 20 | 10 | 28 |
| 2. Błonie | 32 | 22 | 20 | 12 | 28 |
| 3. Czerlik | 24 | 20 | 16 | 10 | 20 |
| 4. Gora | 36 | 24 | 27 | 14 | — |
| 5. Goszczyn | 32 | 22 | 18 | 10 | 32 |
| 6. Grodzisk | 36 | 22 | 18 | 11 | — |
| 7. Grojec | 32 | 25 | 20 | 12 | 24 |
| 8. How | 36 | 20 | 19 | 15 | 25 |
| 9. Mogielnica | 32 | 22 | 18 | 11 | 32 |
| 10. Mszczonow | 32 | 22 | 22 | 10 | 24 |
| 11. Nadarzyn | 34 | 20 | 18 | 12 | — |
| 12. Nowe Miasto | 40 | 20 | 20 | 12 | 24 |
| 13. Nowy Dwór | 30 | 24 | 22 | 18 | 34 |
| 14. Piaseczno | 48 | 24 | 22 | 14 | 40 |
| 15. Przybyszew | 51 | 19 | 18 | 10 | 24 |
| 16. Sochaczew | 50 | 19 | 18 | 10 | 24 |
| 17. Tarczyn | 52 | 22 | 20 | 11 | 28 |
| 18. Warka | 36 | 20 | 18 | 12 | 32 |
| <i>Miasto Warszawa z Przedmieściami, Praga i Skaryszewem</i> | 34 | 8 | 25 | 11 | 26 |
| | 8 | 11 | 26 | 8 | 11 |
| | 25 | 8 | 11 | 25 | 8 |

Gdy w tutejszym mieście jeszcze urządzenie exyftnie, podług którego każdy mieszkaniec bądź który chce kondycję i profesję obowiązanym jest, koleją firoza do noconego dawać patrole, od tej zaś powinności powszechnej różni obywateli samowładnie usuwać się uftnia; Zatem niniejszym wyraźnie się oznajmuje: iż przeciwiający się temu porządkowi, w przypadku nieposłuszeństwa karze pieniężnej jednego Talera podpadną. — Publiczne bezpieczeństwo którego każde Individuum udziałem się stało i dla tego one pomierać musi, te rozporządzenie potrzebnym czyni. — Dan w *Warszawie* dnia 3go Stycznia 1799.

J. K. Mci Pruskiej Gubernia i Dyrekcya Policji.

DONIESIENIA.

Magazyn gospodarcki pod Nrem 3041. na Szolcu sytuowany po s. p. Królu *Jmci Stanisławie Augustie* pozostawiony, całkiem lub częściami, tudzież *Młyn Hydrauliczny* zwany, są do naiecia. Kto by sobie życzył takowe niać, ma się udać po dalszą informację do *JP. Tokarskiego* Intendentu w *Łazienkach* mieszkającego.

Od dawnych lat tu znajdujący się *Mistrz Instrumentow*, który także wszelkie gatunki etatycznych Bruchbandow podług żądania, tudzież noże i nożycki ze znakami ferca robi. O czym Prześw. donosi Publiczności. Mieszkał przy iarkach *izewskich* na *Podwalu*, a teraz przeprowadził się na też ulicę *Podwale* do *Kirchhofera* kamienicy Nro 524.

Jan Gaspar Teufel.

Niegdyś zwany *Neubertowski* dworek na ulicy *Wielkiej* naprzeciw *JO. Xcia Stanisława Poniatowskiego* pod *Ujazdowem* jest cały do naiecia od *Wielkiej* Nocy z ogrodem, fajnają, wozniami, piwiciami i dobrą kuchnią do gospodarstwa. Kto by takowy dworek życzył sobie niać, zechce się udać do tego dworku dla powzięcia lepszej wiadomości.